

sygn. akt IX Ka 50/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marzena Polak

Sędziowie : SO Andrzej Walenta

SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdaleny Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 r.

sprawy **B. O.** oskarżonego z art.13 § 1 kk w zw. z art.280 § 1 kk oraz z aet. 235 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 28 listopada 2013 r. sygn. akt II K 712/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie drugim ustala słowne określenie wymiaru kary w postaci „sześć” w miejsce „trzy”;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając Skarb Państwa wydatkami postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 50/14

UZASADNIENIE

B. O. został oskarżony o to, że:

1. W dniu 8 maja 2013 r. ok. godz. 13.20 u zbiegu ulic (...) z S., grożąc będącej w dziewiątym miesiącu ciąży D. J. kopaniem w brzuch i wyrządzeniem krzywdy nienarodzonemu dziecku usiłował doprowadzić ją do stanu bezbronności i zmusić do wydania posiadanych pieniędzy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej – **tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk**

2. W dniu 8 maja 2013 r. w T. będąc osobą zatrzymaną jako podejrzewany o usiłowanie dokonania rozboju na osobie D. J. podał funkcjonariuszowi policji jako własne dane personalne M. B., kierując tym samym przeciwko niemu ściganie o przestępstwo, którego nie popełnił, a następnie w tym samym miejscu i czasie po uprzednim wprowadzeniu w błąd funkcjonariuszy policji co do swej tożsamości na protokole przeszukania osoby z dnia 8 maja 2013 r. o godz. 19.00 oraz na protokole z przebiegu badań trzeźwości urządzeniem pomiarowym z dnia 8 maja 2013 r. o godz. 19.39 podrobił podpisy M. B. - **tj. o przestępstwo z art. 235 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt II K 712/13, uznał oskarżonego za winnego popełnienia:

- czynu opisanego w pkt I zarzutów i za to na mocy art. 280 § 1 kk orzekł wobec niego karę 3 lat pozbawienia wolności
- czynu opisanego w pkt II zarzutów i za to w myśl art. 11 § 3 kk na mocy art. 270 § 1 kk orzekł wobec niego karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzekł wobec niego karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Zwolnił oskarżonego od opłaty i kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze oskarżyciel publiczny**, zarzucając:

1. Rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary 3 lat pozbawienia wolności, albowiem wnikliwa analiza elementów podmiotowych i przedmiotowych, wysoki stopień zdemoralizowania, zuchwałość działania sprawcy, znaczna społeczna szkodliwość czynu, a także dotychczasowa wielokrotna karalność oskarżonego przemawiają za wymierzeniem mu kary surowszej, która w sposób właściwy spełni cele zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, jak również w płaszczyźnie kształtowania świadomości
2. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 413 § 2 pkt 2 kpk, polegające na nieokreśleniu w pkt II wyroku wysokości kary pozbawienia wolności za czyn opisany w pkt zarzutów wyrażające się w odmienności cyfrowego zapisu wysokości kary w porównaniu ze słownym zapisem

Powołując się na w/w zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie „za czyn z art. 280 § 1 kk” kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie kary łącznej w wysokości 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zmianę pkt II wyroku poprzez orzeczenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się w przeważającej części niezasadna.

Sąd I instancji nie tylko poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a na ich podstawie słusznie uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, ale i trafnie orzekł o karze. Postawiony przez skarżącego zarzut rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze nie zasługiwał na uwzględnienie. Ani przekładające się na wysokość kary łącznej kary jednostkowe: wymierzona oskarżonemu w pkt I wyroku za czyn z pkt I aktu oskarżenia kara 3 lat pozbawienia wolności i w pkt II kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą – co nie budzi wątpliwości w świetle treści uzasadnienia wyroku – sąd orzekł za czyn z pkt II aktu oskarżenia, ani też sama kara łączna nie cechowały się rażąco łagodnością w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. W ocenie sądu odwoławczego, sąd I instancji po dokonaniu prawidłowej analizy wszystkich okoliczności relewantnych dla określenia in concreto wysokości kar, trafnie uznał, że bezwzględna kara łączna 3 lat pozbawienia wolności, ukształtowana w najkorzystniejszy możliwy po myśli art. 86 kk dla oskarżonego sposób, tj. przy skorzystaniu z zasady absorpcji, będzie karą wystarczającą do spełnienia celów ukarania wobec niego.

Wymierzając karę za czyn z pkt I aktu oskarżenia, sąd orzekający nie pominął żadnej z okoliczności obciążających, o których mowa w apelacji. Miał na uwadze nie tylko to, że zachowanie oskarżonego, który zmierzał do dokonania rozboju, skierowane było przeciwko kobiecie w ciąży, ale i to, że oskarżony jest osobą karaną. Okoliczności te wraz z okolicznościami łagodzącymi znalazły właściwe odzwierciedlenie w wymiarze kary. Orzekając o karze, poza okolicznościami obciążającymi uwzględnić należało bowiem przemawiający na korzyść oskarżonego, zupełnie pominięty przez skarżącego, fakt, że jego działanie zakończyło się na etapie usiłowania: nie spełnił on ani swojej groźby, ani nie dokonał zaboru należącego do pokrzywdzonej mienia. Na premię w sferze wymiaru kary zasługiwała też postawa procesowa oskarżonego, który ostatecznie przyznał się do winy, wyrażając skruchę. Fakt jego uprzedniej

siedmiokrotnej karalności nie dawał na tle w/w okoliczności podstaw do wymierzenia mu aż tak surowej kary, jak domagał się tego prokurator. Z karty karnej oskarżonego wynika wszak, że poza przywołanym w apelacji, osądzonym w 2005 roku czynem z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 197 kk, za który wymierzono mu karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, dopuszczał on się generalnie przestępstw z art. 178a § 1 kk, mających bezpośredni związek z faktem nadużywania przez niego alkoholu (wyjaśnienia oskarżonego – k. 188v.). Nigdy do tej pory nie popełnił natomiast czynu przeciwko mieniu. Zważywszy na powyższe, nie bagatelizując negatywnej wymowy dotychczasowego trybu życia oskarżonego, stwierdzić należy, że okoliczność, że początkowo negujący swoje sprawstwo oskarżony, wyrażając skruchę, na rozprawie szczerze ujawnił prawdziwe okoliczności zdarzenia i przyznał się do winy, daje asumpt do przypuszczenia, że nie wykazuje on absolutnie nieprzejednanej postawy wobec porządku prawnego. Powyższe oraz fakt, że na wolności oskarżony próbuje ułożyć sobie życie i wspólnie z żoną wychowuje czwórkę dzieci, do których jak najprędzej chciałby wrócić i z którymi cały czas utrzymuje kontakt w dostępnych formach, uzasadnione było przyjęcie, że odbycie za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk kary 3 lat pozbawienia wolności (o rok wyższej, niż najniższa kara możliwa do orzeczenia w tym wypadku) wystarczające będzie do wdrożenia go do przestrzegania prawa. Kara w tej wysokości w wystarczającym stopniu uwzględnia zarówno okoliczności związane z osobą oskarżonego (jego niepoprawność), jak i samym czynem. W ocenie sądu odwoławczego dolegliwość z niej wynikająca wystarczająca będzie do uświadomienia oskarżonemu naganności jego czynu i konieczności przestrzegania zasad porządku prawnego oraz zabezpieczenia realizacji pozostałych celów postępowania.

Sąd orzekający trafnie orzekł też o karze łącznej. Popelnione przez oskarżonego czyny były wprawdzie skierowane przeciwko różnym dobrom prawnym, jednakże wykazywały ścisłą zwartość czasową: oskarżony krótko po popełnieniu czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk posłużył się danymi personalnymi innej osoby w związku z czynnościami podejmowanymi wobec niego jako osoby podejrzewanej o usiłowanie dokonania rozboju na pokrzywdzonej. Spośród pozostających w zbiegu przestępstw to właśnie występki z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk dominował w ocenie całości działalności przestępczej oskarżonego podsumowanej zaskarżonym wyrokiem, a to uzasadniało orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji. Faktu tego nie kwestionował zresztą skarżący, skoro domagał się zmiany wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej w wysokości równej nowej karze wymierzonej zgodzie z jego wnioskiem za czyn z pkt I wyroku.

Brak było zatem podstaw, by ingerować w zaskarżony wyrok, podwyższając wymiar orzeczonych wobec oskarżonego kar.

Uwzględniając zarzut obrazy przepisów postępowania dotyczących redagowania wyroków, sąd odwoławczy zmienił jednak jego pkt I, dostosowując słowne określenie wymiaru kary do kary, jaka faktycznie została orzeczona za czyn z pkt II aktu oskarżenia. Gdy odczytywać treść wyroku wraz pisemnymi motywami orzeczenia nie ulega wątpliwości, że słowne określenie wymiaru kary na „trzy” zamiast „sześć” miesięcy nastąpiło wyłącznie przez przeoczenie.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie należało utrzymać go w mocy.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa, albowiem przemawiają za tym względy słuszności, gdyż to nie jego postawa przyczyniła się do wszczęcia postępowania odwoławczego.